

Sygn. akt I C 858/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: stażystka Aleksandra Skorynko

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.

przeciwko M. K.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. kwotę 3.335,80 (trzy tysiące trzysta trzydzieści pięć i 80/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 3.621,62 zł od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 10 czerwca 2011 r., od kwoty 3.615,62 zł od dnia 11 czerwca 2011 r. do dnia 4 grudnia 2012 r., od kwoty 3.545,62 zł od dnia 5 grudnia 2012 r. do dnia 22 października 2015 r., od kwoty 2.845,62 zł od dnia 23 października 2015 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie umarza postępowanie;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu rejonowego w Olsztynie kwotę 965,78 (dziewięćset sześćdziesiąt pięć i 78/100) złotych tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. akt I C 858/12

UZASADNIENIE

W dniu 30 maja 2012 r. powód Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 34.111,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.621,62 zł od dnia 1 maja 2010 r, do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany jest spadkobiercą zmarłej w dniu 30 kwietnia 2010 r. I. P., której przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w O.. Zmarła zobowiązana była do ponoszenia opłat za korzystanie z mieszkania oraz opłat za fundusz remontowy. W okresie objętym pozwem, tj. od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r. (dzień śmierci spadkodawczyni) zadłużenie w związku z posiadanym lokalem narosło do kwoty 4.111,80 zł. Z chwila śmierci I. P. jej długi stały się długami spadkowymi, za które odpowiadają spadkobiercy. Wnosząc pozew, powód wskazał, że z jego wiedzy pozwany jest spadkobiercą I. P. oraz podniósł, że złożył wniosek o stwierdzenie nabycia po niej spadku.

Powód modyfikował żądanie w sprawie, wnosząc ostatecznie o zasądzenie kwoty 3.335,80 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot (k. 530). Powód cofając żądanie w części, wziął pod uwagę okoliczność, że po wytoczeniu powództwa pozwany dokonał wpłat na kwotę 700 zł.

Powód stał na stanowisku, że roszczenie nie uległo przedawnieniu z uwagi na pierwotne dochodzenie roszczeń objętych pozwem przeciwko I. P., o której śmierci, m.in. na skutek działań pozwanego, powód nie miał wiedzy. Skierowanie pozwu o te roszczenia przeciwko I. P. i odrzucenie pozwu z uwagi na jej śmierć przerwało w ocenie powoda bieg terminu przedawniania.

Dodatkowo powód podnosił, że uznanie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (k. 183-188).

Pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Podniósł, że Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo o te roszczenia wobec M. K. i I. P. w sprawie I C 339/11. Podnosił, że nie jest spadkobiercą I. P., że zadłużenie jest źle policzone, należności z tytułu opłat zostały zapłacone i że w ogóle dług nie istnieje. Podniósł również zarzut przedawniania roszczeń za okres od dnia 1 sierpnia 2008 r. do końca maja 2009 r. ,

Pozwany wywodził również, że w okresie objętym pozwem stale zamieszkania w W. (k. 121). Nie korzystał wówczas z mieszkania i nie ponosi kosztów z tego tytułu. Zostało to potwierdzone w sprawie I C 339/11 Sądu Rejonowego w Olsztynie.

W toku postępowania M. K. domagał się rozliczenia udziału członkowskiego wpłaconego przez Irenę P..

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wskazała, że roszczenie o zwrot wpisowego nie przysługuje, co wynika wprost z zapisów Statutu Spółdzielni (...) (§ 12 ust. 5), a nadto z ostrożności podniosła zarzut przedawnienia co do wskazanego udziału o nominalnej wartości 0,10 zł (k. 336).

Sąd ustalił, co następuje:

I. P. (poprzednio K.) przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) znajdujące się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. W lokalu, zgodnie z przydziałem, miał prawo zamieszkiwać jej syn M. K..

(dowód: przydział lokalu, k. 11, k. 158 decyzja o zmianie nazwiska, k. 12)

I. P. zmarła w dniu 30 kwietnia 2010 r.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu, k. 14 akt I Ns 121/12 SR w Olsztynie)

W dniu 22 lipca 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wniosła pozew przeciwko I. P. i M. K. o zapłatę kwoty 5.508,76 zł za używanie lokalu przy ul. (...) w O. za okres od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia 1 maja 2010 r. Sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygnaturą I C 339/11. Podstawą żądania wobec I. P. był fakt przysługującego jej spółdzielczego prawa do lokalu, zaś wobec M. K. fakt, że był on pełnoletnią osobą stale zamieszkującą z I. P. w rozumieniu art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo w stosunku do M. K., przyjmując, że powód nie uwodnił faktu, że M. K. w okresie objętym pozwem był tzw. dorosłym domownikiem zamieszkującym stale z I. P. i nie będącym na jej utrzymaniu w świetle przepisów prawa, zaś w stosunku do I. P. odrzucił pozew wobec jej śmierci przed dniem wytoczenia powództwa.

(dowód: pozew, k. 2-5, akt I C 339/11, wyrok z uładnieniem w sprawie I C 339/11, k. 151, k. 158-159 akt I C 339/11)

M. K. po śmierci I. P. w pismach z dnia 27 czerwca 2010 r. i 28 września 2010 r. do Spółdzielni utrzymywał, że I. P. żyje, jest ciężko chora i przebywa w szpitalu. W piśmie z dnia 29 października 2010 r. nie ujawnił śmierci matki. Po dowiedzeniu się o jej śmierci w czerwcu 2011 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) poszukiwała spadkobierców I. P.. Informowała spadkobierców o przypadających kosztach związanych z użytkowaniem lokalu oraz istniejącym zadłużeniem. Informowała również M. K. pismem z dnia 1 lutego 2011 r. o konieczności złożenia w sądzie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po I. P.. Pismem z dnia 19 grudnia 2011 r. wzywano również M. K. do złożenia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktu poświadczenia dziedziczenia, podnosząc, że w przeciwnym razie uczyni to Spółdzielnia, gdyż zachodzi konieczność ustalenia osób uprawnionych do prawa do lokalu. M. K. konsekwentnie wnosił o to, aby Spółdzielnia zaniechała ustalania spadkobierców po I. P.. M. K. podawał, że nie jest spadkobiercą po I. P., wskazując, że są nimi siostry zmarłej. Taki stan rzeczy podawał również organom administracyjnym, równocześnie przedkładając tym organom umowy najmu zawarte rzekomo z I. P. datowane po śmierci I. P.. W Spółdzielni również M. K. utrzymywał, że nie ma tytułu prawnego do lokalu przy ul. (...).

(dowód: decyzja Prezydenta O. z dnia 27.07.2011 r., k. 165-167, pismo pozwanego a dnia 27.06.2010 r., k. 195, pismo pozwanego z dnia 28 września 2010 r. k. 200, z dnia 29 października 2010 r., k. 202)

O śmierci I. P. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) dowiedziała się w dniu 9 czerwca 2011 r. z pisma procesowego M. K. złożonego w sprawie I C 339/11.

(dowód: dokumenty z akt sprawy I C 339/11, pismo do I. P. oraz do M. K. z dnia 25.05.2010 r., k. 191, k. 193-194)

W pismach kierowanych do Spółdzielni z dnia 27 czerwca 2010 r., 28 września 2010 r. i 29 października 2010 r. M. K. potwierdzał istnienie długu z tytułu opłat za użytkowanie mieszkania i prosił o rozłożenie zadłużenia na raty.

(dowód: pisma pozwanego, k. 195, k. 199, k. 200, k. 202)

W dniu 7 lutego 2012 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po I. P..

(dowód: wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, k. 2 akt I Ns 121/12 SR w Olsztynie)

Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 czerwca 2013 r. spadek po I. P. nabył w całości syn M. K.. Postanowienie stało się prawomocne z dniem 30 stycznia 2014 r.

(dowód: odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, k. 14, postanowienie, k. 133 akt I Ns 121/12 SR w Olsztynie)

Zaległości z tytułu używania lokalu za okres od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r., przy uwzględnieniu wpłat dokonanych przez M. K. oraz treści art. 451 k.c., wyniosły 3.335,80 zł, w tym kwota należności głównej w wysokości 2.845,62 zł, zaś w pozostałej części w wysokości 490,18 zł to odsetki. Opłaty naliczono prawidłowo, zgodnie ze statutem Spółdzielni, Regulaminem rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ustalania opłat za używanie lokali, Regulaminem rozliczania kosztów ciepła dostarczanego do mieszkań, okresowych rozliczeń wynikających z rzeczywistych kosztów zużycia wody, gazu, c.o., a także w oparciu o uchwały Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni.

M. K. na dowodach wpłat na rzecz powodowej Spółdzielni dokonywał szeregu dopisków i poprawek, w szczególności w zakresie okresów, których mają dotyczyć wpłaty.

(dowód: zestawienia zaległości, k. 13, k. 19, k. 23, k. 31, dowody wpłat, k. 57-58, k. 89-91, k. 222-227, k. 390-399, k. 426-435, k. 449-470, k. 546-549, k. 562-563, k. 601-603, k. 748, k. 788-807, statut SM (...), k. 74-77, opinia biegłej A. R., k. 277-292, k. 365-371, k. 627-631, k. 673-687, k. 741-746, k. 980)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne w całości podlegało uwzględnieniu.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, w zakresie, a jakim ich autentyczność nie była kwestionowana i nie została podważona przez biegłą A. R. oraz na podstawie dokumentów z akt I Ns 121/12 Sądu Rejonowego w Olsztynie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po I. P. oraz ze sprawy I C 339/11 Sądu Rejonowego w Olsztynie o zapłatę należności tożsamych z objętymi niniejszym postępowaniem. Kluczowe znaczenie w sprawie miała opinia biegłego z zakresu rachunkowości. Pozwany kwestionował powództwo co do zasady, jak również co do wysokości i stał na stanowisku, że powód nieprawidłowo wyliczył zadłużenie. Dlatego też opinia biegłego pozwoliła na ustalenie ponad wszelką wątpliwość prawidłowości wyliczeń powoda oraz zadłużenia pozwanego. Biegła sporządził kilka opinii uzupełniających, za każdym razem ustosunkowując się do zarzutów pozwanego. Opinia biegłej jest jasna, logiczna i pełna. Biegła dokonała wyliczeń uwzględniając treści art. 451 k.c. Analiza ustaleń poczynionych w opinii przy uwzględnieniu stanowiska powoda i ostatecznych wniosków powoda, prowadzi do wniosku, że kolejne pisma pozwanego stanowiły już tylko polemikę z opinią. Pozwany podnosił, że biegła nie uwzględnił szeregu wpłat dokonywanych przez pozwanego, podczas gdy zostały one ujęte w opinii, co biegła bardzo jasno i precyzyjnie wyjaśniała. Biegła przede wszystkim wykazała, że pozwany dokonywał dopisków i zmian na dowodach wpłat. Chodziło przede wszystkim o zmiany w zakresie okresów, których miały dotyczyć wpłaty, co powodowało, że inaczej miałyby zostać zaliczone wpłaty w świetle art. 451 k.c. Biegła szczegółowo się do powyższego odniosła i wskazała, na jakiej podstawie poczyniła swoje wnioski.

Reasumując, w zakresie zadłużenia pozwanego Sąd oparł się na wyliczeniach biegłej, albowiem w ocenie Sądu opinia biegłej jest fachowa, zaś jej uzupełniona treść czyni ją pełną i logiczną. Opinia ostatecznie nie została skutecznie zakwestionowana.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, dzieląc w pełni stanowisko prezentowane w tym zakresie przez powoda. Prawdą jest, że roszczenie powoda objęte niniejszym pozwem przedawnia się z upływem lat 3 od dnia wymagalności roszczenia (art. 118 k.c.). Powód wniósł pozew w dniu 30 maja 2012 r., co powodowałoby, że roszczenia sprzed 30 maja 2009 r. byłyby przedawnione. Bieg terminu przedawnienia uległ jednak przerwaniu w dniu 22 lipca 2010 r., tj. z chwilą wniesienia sprawy o zapłatę tych należności przeciwko I. P., która toczyła się przed Sądem Rejonowym w O. w sprawie I C 339/11. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wniesienie w dniu 22 lipca 2010 r. sprawy o zapłatę było niewątpliwie czynnością zmierzającą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że pozew został w stosunku do I. P. odrzucony wobec niewiedzy powódki o jej śmierci, a co pozwany skrętnie ukrywał, a wręcz wprowadzał powódkę w błąd, pisząc o chorobie i przebywaniu jego matki w szpitalu, w sytuacji, gdy ona już nie żyła. Sąd podziela przy tym argumentację zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie (...), który stwierdził, że „stosownie do przepisu art. 123 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia, albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie budzi wątpliwości tak w doktrynie, jak i w judykaturze, co zresztą wynika także z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2010 r., że zawezwanie do próby ugodowej na podstawie art. 185 § 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności określonych w tym żądaniu, tak co do przedmiotu tego żądania, jak i co do wysokości. Przy czym skutek w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia ustawodawca łączy z czynnością dokonaną przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i w tym sensie nie ma znaczenia to, czy sprawa sądowa zawisła w rozumieniu art. 192 k.p.c., gdy skutek zawisnięcia sporu uzależniony jest od doręczenia przeciwnikowi pozwu (pisma wszczynającego postępowanie). Jeśli więc sprawa wytoczona przez wierzyciela w tym sensie nie zawisła, to ta okoliczność nie niweczy skutku przerwy biegu terminu przedawnienia, a może mieć co najwyżej wpływ na ukończenie takiego postępowania, która to okoliczność ma wpływ, zgodnie z art. 124 k.c., na ustalenie chwili, od której bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się na nowo”.

W niniejszej sprawie przerwanie biegu przedawnienia jest o tyle oczywiste, że pozwany podtrzymywał względem powodowej Spółdzielni, a także organów administracyjnych, że nie jest spadkobiercą po I. P. że nadal ona żyje.

Trzeba wreszcie zauważyć, że stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Po śmierci I. P., zarówno I. P., jak i sam pozwany byli wzywani do zapłaty należności za okres objęty pozwem. W pismach kierowanych do Spółdzielni z dnia 27 czerwca 2010 r., 28 września 2010 r. i 29 października 2010 r. M. K. zatajał śmierć matki i jednocześnie potwierdzał istnienie długu z tytułu opłat za użytkowanie mieszkania i prosił o rozłożenie zadłużenia na raty (k. 195, k. 199, k. 200, k. 202). Pisma te w ocenie Sądu należy potraktować jako tzw. uznanie niewłaściwe, które można określić najbardziej ogólnie jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu (tak m.in. wyrok SN z 16 marca 2012 r., IV CSK 366/2011). Uznanie takie może nastąpić także w sposób dorozumiany, na przykład w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty i zwolnienia z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, chociażby proponowane porozumienie nie doszło między stronami do skutku (tak m.in. wyrok SN z 19 września 2002 r., II CKN 1312/2000, wyrok SN z 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/2010). Pierwsze z pism pozwanego datowane było przy tym na dzień 27 czerwca 2010 r., zaś kolejne na 28 września i 29 października 2010 r.

Pomijając powyższe i ewentualne odmienne poglądy o przerwaniu biegu przedawnienia na skutek pozwu wniesionego przeciwko innej osobie niż aktualnie pozwana, należy stanowczo stwierdzić, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia w realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę postawę pozwanego, który nie uważał się za spadkobiercę, jako spadkobierców wskazywał siostry spadkodawczyni, w pismach do Spółdzielni podawał nieprawdę, podtrzymując jeszcze we wrześniu 2010 r., że jego matka żyje, po śmierci matki podrobił umowę, zawierając z nieżyjącą matką umowę podnajmu lokalu przy ul. (...) w O. w dniu 1 września 2010 r. (k. 165) byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego wyrażonymi w art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Wbrew temu, co twierdzi pozwany, Spółdzielnia na bieżąco informowała spadkobierców I. P. o istniejącym zadłużeniu. Wzywano też pozwanego do wystąpienia o stwierdzenie nabycia spadku po jego matce. Możliwość zwalczania zarzutu przedawnienia w oparciu o zasady słuszności jest powszechnie akceptowana w literaturze i orzecznictwie sądów. Jak trafnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie Sygn. akt V CSK 516/12 „mimo istotnej funkcji jaką pełni przedawnienie, to jest funkcji stabilizującej stosunki społeczne, funkcja ta nie przedstawia się jako nadrzędna; musi ona bowiem w pewnych sytuacjach ustąpić przed inną wartością, jaką jest prawo strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości. Stąd też zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie, na tle całokształtu okoliczności sprawy, interesów i postaw obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego. Nie jest przy tym wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa także wtedy, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą również, a nawet wyłącznie, po stronie uprawnionego (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej 6 Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 r., OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 109). W takich przypadkach za uznaniem zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa mogą przemawiać inne okoliczności sprawy, np. charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego, zwłaszcza w zestawieniu z sytuacją zobowiązanego, czy wreszcie sama postawa zobowiązanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r. V CSK 242/09, OSNC 2010 r., nr 11, poz. 147).”

Pozwany nie ma też racji, wywodząc, że nie odpowiada względem powódki za zadłużenie lokalu, albowiem w okresie, którego dotyczy powództwo, nie był spadkobiercą I. P.. Okolicznością przemawiającą za powyższym jest, w ocenie pozwanego, fakt, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po I. P. uprawomocniło się w 2014 r. zaś pozew obejmuje należności do dnia 31 grudnia 2013 r. Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jedynie potwierdziło fakt nabycia spadku przez pozwanego, natomiast spadek ten nabył on z chwilą śmierci spadkodawczyni. Stosownie do treści art. 924 k.c. Spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. Natomiast zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Zatem wejście przez spadkobiercę w ogół praw i obowiązków zmarłego następuje z mocy prawa.

Pozwany nie może uwolnić się od odpowiedzialności względem powódki, powołując się na treść przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, w szczególności nie jest on dorosłym zstępnym w

rozumieniu art. 4 ust. 6 wskazanej ustawy, zgodnie z którym za opłaty, o których mowa w art. 4 ust. 1-2 i 4, odpowiadają solidarnie z członkami spółdzielni, właścicielami lokali niebędącymi członkami spółdzielni lub osobami niebędącymi członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, osoby pełnoletnie stale z nimi zamieszkujące w lokalu, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na ich utrzymaniu, a także osoby faktycznie korzystające z lokalu. Pozwany odnosił się do powołanego przepisu, który legł u podstaw oddalenia względem niego powództwa w sprawie I C 339/11 Sądu Rejonowego w Olsztynie (k. 473 i n.). W tamtej sprawie należności dochodzone względem pozwanego odbywały się na innej podstawie prawnej. Wówczas to powódowa Spółdzielnia traktowała pozwanego jako dorosłego zstępnego zamieszkującego z I. P. będącą członkiem Spółdzielni, który pozostawał na jej utrzymaniu. W niniejszej sprawie pozwany odpowiada jako spadkobierca za długi I. P. z okresu, kiedy ona jeszcze żyła, tj. na podstawie art. 922 § 1 k.c., zgodnie z którym prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Obowiązek zapłaty należności na rzecz powódki przeszedł na rzecz pozwanego jako spadkobiercy. I. P. miała bowiem obowiązek uiszczenia należności w oparciu o treść art. 4 ust. 1¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodnie z którym osoby niebędące członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, są obowiązane uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczenie opłat na takich samych zasadach, jak członkowie spółdzielni,

Na zakończenie warto też wskazać, że bez znaczenia w niniejszej sprawie były również oświadczenia pozwanego dotyczące tego, na jakie okresy należy zaliczyć dokonywane przez niego wpłaty, w sytuacji gdy nie wynikało to z dowodów wpłat. Istotnie, zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże może to czynić przy spełnianiu świadczenia (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2011 r., V ACa 570/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r. II CSK 412/06, OSNC-ZD 2008/1/15).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W zakresie cofniętego powództwa Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd zasądził przy tym koszty zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, biorąc pod uwagę duży nakład

pracy pełnomocnika powódki i okres trwania procesu.

SSR Katarzyna Błęsińska – Kozłowska